

GAZETA NARODOWA Y OBCA.

Sine ira & studio, quorum causas procul habeo.

C. Tacit.

Z WARSZAWY WE SRZODĘ DNIA 27. KWIETNIA ROKU 1791.

Reszta prawa o miastach.

Artykuł III. o sprawiedliwości dla mieszczan.

1. Zostawując miasta przy właściwym sobie w granicach miast jurysdykcjach, też miasta z przedmieściami z pod innych wszystkich jurysdykcji, jakie są: trybunałskie, ziemiańskie, wojewódzkie, starościńskie, zamkowe, prócz spraw niedokończonych, po-kommissyjnych, do trybunałów odesłanych, wyimujemy i wyłączamy, jurysdykcją marszałkowską, jako tylko miasta Rezydencyonalnego nas Króla tyczącą się, do opisów władzy teyże jurysdykcji właściwey odsyłamy.

2. Jurysdykci świeckie i duchowne, tudzież drobne miasteczka w obrębie lokalnym gruntów początkowie miastom nadanych potworzone, jak są dotąd w posessyi, co do samey tylko sądowości i policyi znosiemy, owszem też jurysdykci pod jurysdykcję magistratów mieyskich poddajemy, wszelkie zaś czynsze i dochody, jakiegokolwiek natury, dla właścicieli tychże gruntów jurysdyk ostrzegamy.

3. Gdzie jednak miasta mają w sie dziedziczne ziemskie, w sprawach tychże wsiów w jurysdykcjach właściwych posessyi odpowiadac mają.

4. Wszyscy obywatele w mieście posessye mający, i jakimkolwiek handlem, rzemiosłem bawiący się, jurysdykcji mieyskiej ulegac mają, i podatki równie znosić, nie uważając na jakikolwiek libertacje.

5. W każdym mieście magistrat obrany, jurysdykcją sądową składać będzie. W tych magistratach wszelkiego rodzaju sprawy, jako in prima instantia sędzić się mają; sprawy, nieprzenoszące zł: 300. lub w sprawie uczynkowej, w której trzy dni więzienia kara nastąpi, w tychże magistratach bez appellacji dopuszczania, kończone być mają ostatecznie. W większych zaś sprawach appellacja do sądów wyższych appellacyjnych dopuszczona być powinna.

6. Na takowe sądy appellacyjne, następujące miasta wyznaczamy, mianowicie w prowincyi małopolskiej: miasta Krakow, Lublin, Luck, Zytomierz, Winnica, Kamieniec Podolski, Drohiczyzn. W prowincyi wielkopolskiej: miasta Poznań, Kalisz, Gniezno, Łęczyca, Warszawa, Sieradz, Plock. W prowincyi Litewskiej: miasta Wilno, Grodno, Kowno, Nowogrodek, Mińsk, Brześć Litewski, Pińsk. Do sądu appellacyjnego w Krakowie oznaczonego, należąć będą miasta w województwie krakowskim, powiatach Sandomirskim, Wislickim, i Checińskim leżące. Do sądu appellacyjnego w Lublinie oznaczonego, należąć będą miasta w województwie Lubelskim, ziemi Steżyckiej, w powiatach Radomskim, Opoczyńskim, i ziemi Chelmskiej leżące. Do sądu appellacyjnego w Lucku oznaczonego, należąć będą miasta województwa Wołyńskiego i Belzkiego. Do sądu appellacyjnego w Zytomierzu oznaczonego, należąć będą miasta województwa Kijowskiego. Do sądu appellacyjnego w Kamieńcu Podolskim oznaczonego, należąć będą miasta województwa Podolskiego. Do sądu appellacyjnego w Drohiczyźnie oznaczonego, należąć będą miasta Wództwa Podlaskiego. Do sądu appellacyjnego w Poznaniu oznaczonego, należąć będą miasta Wództwa Poznańskiego i ziemi Wschowskiej. Do sądu appellacyjnego w Kaliszu oznaczonego,

należąć będą miasta województwa Kaliskiego i powiatu Konińskiego, a powiatu Pyzdrowskiego miasta tej części, która jest z tej strony rzeki Warty, do Kalisza należąć mają. Do sądu appellacyjnego w Gnieźnie oznaczonego, należąć będą miasta województwa Gnieźnieńskiego powiatu Kępińskiego, i pow. Pyzdrowskiego ta część, która jest z strony Warty od Gniezna. Do sądu appellacyjnego w Sieradzu oznaczonego, należąć będą miasta województwa Sieradzkiego, ziemi Wieluńskiej. Do sądu appellacyjnego w Warszawie oznaczonego, należąć będą miasta xieństwa Mazowieckiego, i województwa Rawskiego. Do sądu appellacyjnego w Łęczycy oznaczonego, miasta województwa Łęczyckiego, Brzeskiego Kujawskiego, i Inowrocławskiego. Do sądu appellacyjnego w Plocku oznaczonego, należąć będą miasta województwa Plockiego, ziemi Zawkrzyskiej, i ziemi Dobrzyńskiej. Do sądów appellacyjnych w miastach prowincyi W. X. Lit: oznaczonych, jako to: do sądu appellacyjnego w mieście Wilnie, należąć będą miasta województwa Wileńskiego, powiatów Oszmiańskiego, Lidzkiego, Wilkomirskiego, Braślawskiego, województwa Trockiego, i powiatu Trockiego. Do sądu appellacyjnego w mieście Grodnie należąć będą miasta powiatów Grodzieńskiego, Wolskowyskiego, i Mereckiego. Do sądu appellacyjnego w mieście Kownie, należąć będą miasta xieństwa Zmudzkiego, powiatów Kowieńskiego, Preńskiego, i Upitskiego. Do sądu appellacyjnego w mieście Nowogrodka, należąć będą miasta województwa Nowogrodzkiego i powiatów Slonimskiego, i Sluczoneńskiego. Do sądu appellacyjnego w mieście Brześciu Lit: miasta województwa Brzeskiego Lit: i Ptu Kobryńskiego. Do sądu appellacyjnego w mieście Pińsku, należąć będą miasta powiatów Pińskiego, Pińsko-Zarzecznego, Mozyrskiego, i Rzeczyckiego. Do sądu appellacyjnego w mieście Mińsku, należąć będą miasta województwa Mińskiego, Połockiego, Witebskiego, i powiatu Orshańskiego.

7. W tych miastach appellacyjnych obierani będą co lat dwie po ośob 5. z szlachty i nieszlachty, mieszczan posessye mających, nawet ośob magistratowych z miast tychże, albo i z miast innych tego wydziału, które do których sądów appellacyjnych są oznaczone. A te ośoby wybrane składać będą sąd appellacyjny z tym warunkiem, iż ośoby magistratowe i ławnicze, do sądu appellacyjnego wybrane, póki sprawować będą urząd appellacyjny, niemają zasiadać i sędzić w sądach primæ instantiæ magistratów, z których są obrani.

8. Te sądy sędzić będą sprawy z appellacji magistratów, których walor przechodzi 300. zł: lub kara 3. dni więzienia, a nie przewyższa waloru 3,000. zł: lub kary 3. tygodni więzienia, a to ostatecznie, bez dopuszczenia appellacji. We wszystkich zaś sprawach większego waloru, niż o 3000. zł: i kary niż 3. tygodnie więzienia, appellacją jak dotąd z magistratów primæ instantiæ, nie już do sądów appellacyjnych miast, ale do sądów naszych zadwornych, tak w koronie, jako w W. X. Lit: dopuszczaną mieć chcemy podług niniejszy ustawy.

9. Spraw kryminalnych magistraty sędzić nie będą mogły, ale je odsyłać mają prosto do sądów appellacyjnych; które, też sprawy kryminalne sędzić moc mają z tym ostrzeżeniem, że na więzienie czasowe osędzony kryminalista ulegac exekucyi Dekretu będzie.

Kk

będzie. Gdy zaś na wieczne więzienie, lub na śmierć zostanie osądzony, także sąd appellacyjny wywodzi obwiniające i dekret przesłał sądowi assessorowskiemu. Jeżeli sąd assessorowski uzna Dekret sądu appellacyjnego na więzienie wieczne, lub śmierć winowajcę wskazujący za słuszny, dopiero ten dekret exekwowany zostanie. Oraz przy sądach zadwornych sprawy o złe sprawowanie urzędów miejskich, jako też o dochody z miast possessorów, i wszystkie inne prawami Rzeczypospolitej wyznaczone, zachowujemy.

10. Miasta, że podlegać będą Komisji Policyi w rzeczach wewnętrznej rządu i dochodów ogólnych miejskich, ostrzegamy.

Z okazji zapadłego prawa tego, list obywatela Polskiego, pisany za granicę, i na oyczysty język przełożony, podajemy wiadomości publicznej.

„Moi Panie! Dowiedz się WPan zapewne z ukontentowaniem o wiadomości, która, śmiem powiedzieć, że honor czyni wiekowi, w którym żyjemy. — Na sejsji sejmowej dnia 14 tego miesiąca, przez wyrok, przyjęty jednomyślnością, miłość własna, dobrze zrozumiana, szlachty Polskiej, dzwignęła do siebie stan miejski, czyniąc go przywilejów swoich uczestnikiem; nie zostawiła sobie, tylko przykład, jak się poświęcać usługom oyczyzny. Trokliwa o przywileje najszanowniejszej własności, której żadna prawa władza (jeżeli chce być prawdomoim wierną) nie ma mocy uszczerbiać, zazdrośna mowie tytułu, który z pokolenia do pokolenia przenosi świadectwo wdzięczności publicznej, szlachta Polska sądziłaby się onej niegodną, gdyby nie przywilejowała do niej największej ceny. Zważa ona ustawę szlacheństwa, w każdym kraju rządym, jako sposób, uwieczniający w familiach pamiętkę czynów poprzedników, i obowiązki naśladowania onych. Przejęta tym przekonaniem, dziś zadofyć uczyniła powinności pomnożenia źródeł przemysłu, bogactw, i siły krajowej; a to, wzywając dobrowolnie i chętnie talentów i światła, klasy obywatelów, długo zaniedbaney, do honoru dzielenia z nią ważnych prac, których celem jest: powrócić wielkiemu narodowi dawną onego świetność — Szlachta Polska uprzętnęła zapory, przez które dawne przesady przeszkadzały jednoczyć się wszystkim usiłowniom do jednego dobra publicznego. Sama, mając tylko władzę prawodawczą, sądziła: iż szlachetnie użyć jej nie mogła, jak powracając stanowi miejskiemu dawne jego prawa do powszechnego szczęścia, jak zabezpieczając trwałość onego, przez podanie mu łatwych sposobów do pełnienia usług publicznych. — Emulacja i gorliwość, mając sobie przez szlachtę wskazywaną drogę, wydadzą z pośród nowo ubiegających się, przykłady godne naśladowania, i imiona, które w pamiętce przodków, wskazywać będą obowiązki następcom.”

List ze zlecenia Stanów od Marszałków sejmowego i konfederacyi koronnej i litewskiej, do obywatelów powiatu Piltyńskiego pisany.

Cum in publicis, quæ nunc aguntur comitiis, multa quæ ad meliorem regendæ Reipublicæ rationem pertinent, ab universis ejus ordinibus, provideantur; ad vestra etiam provinciæ. Cives nobilissimi, commoda ac ornamenta agenda cogitationem sibi convertendam iidem ordines esse duxerunt. Auspicato factum est ut nupero comitiorum decreto rite solemniterque statutum sit, vos quoque ad communem publicorum comitiorum societatem vocare. Agnovit hac ratione universa Resp: jus eli-

Kiedy na niniejszych obradach sejmowych zgromadzone Rzeczypospolitej stany, około polepszenia jej rządu, układy czynią, za rzecz oraz należyty osądziły, na dobro i zaszczyty powiatu waszego, uwagę i zamiśły swoje obrócić. Szczególnie się stało, iż świeżo zapadłą ustawą, jednomyślnie zgodzono się na wezwanie was, przezacni obywatele, do spólnego z nami w sejmowaniu towarzyszenia. Uznata tym wyrokiem Rzeczypospolita, że prawo obierania na sejmikach posłów na

gendi in provinciali vestro Conventu mittendos ad generalia gentis Polonæ comitia nuntios provinciæ vestrae æque ac cæteris hujus imperii convenire. Designabitis itaque in posterum tempus suffragio vestro, cives optimi, duos ex comitio vestro viros, qui una cum rege, senatu aliarumque provinciarum nuntiis de re communi Patriæ nostræ deliberent ac decernant. Nunc vero id volunt ordines universi, ut ad conferenda cum viris ad rem hanc decreto comitiorum designandis provinciæ Piltinensis negotia, cives e castu vestro, fide, consilio agendique prudentia præstantes in hac urbem mittatis. Ea de re ut vos certiores redderemus, a Rege optimo a senatu equestrique ordine in mandatis accepimus. Vehementer id nobis jucundum accidit, ut communis in vos Reip: benevolentia interpretes constituti simus. Nostros quoque animorum sensus, quibus de emolumentorum decorumque vestrorum accessione gratulamur, peramanter grateque accipiat etiam atque etiam rogamus.

walne narodu Polskiego obrady, powiatowi waszemu równie jako innym województwom i powiatom państwa tego, służyć powinno. Obierać zatem po dług prawa pospolitego a woli waszej, odtąd będziecie dwóch posłów; którzy zjednoczeni z najjaśniejszym Królem jego mością, z Senatem, i innych prowincyi posłami, o spólnych oyczyznyj naszej sprawach naradzać się, i stanowić mają. Teraz zaś wola jest zgromadzonych stanów, ażebyście z pomiędzy was, obywatelów, zaufaniem, roztropnością, biegłością zaszczyconych mianowali, i do Warszawy dla znieśienia się w potrzebach waszych z deputacyą od stanów na ten koniec wyznaczoną przyślali. O tym abyśmy was przezacni obywatele uwiadomili, od miłościwego Pana Króla naszego, od skonfederowanych stanów zlecenie odebraliśmy. Nie wymowna to nam przynosi radość, że się powszechny ku wam stanów życliwości, i przychylności tłumaczami z ich woli stajemy. Z naszej strony najszczerze pomnożonych korzyści, i ozdób waszych powinśzowanie, miłym i przyjaznym sercem przyjąć raczycie.

Z Berlina dnia 20. Kwietnia. Głoszą tu powszechnie, że nadeszła do gabinetu naszego, deklaracya od cesarza Rzymskiego: iż jeżeli zaczepnie, jakie potencie wojnę Rosyji wydadzą; cesarz będzie przymuszony, całą swą potęgą bronić aliantki swojej. Dodają zatem, iż kurjer Angielski, biegący do Petersburga, w Berlinie wstrzymanym został; i że Król nasz, innego kurjera wyprawił z listem do Imperatorowej, w którym ją po przyjacielsku ostrzega, jaką Anglię ma jej uczynić deklaracyą. — Mowią też wszędzie u nas, iż Król Pruski wziął w żołąd swój flotę galerową Szwedzką. Wszystkie te pogłoski potrzebują tym większego potwierdzenia, im bardziej widzieć się daje, że w teraźniejszych konwulsjach gabinetów Europejskich, ani powszechność, ani ministrowie, ani Królowie, nie wiedzą czego się chwycić, i trzymać.

Z Paryża dnia 5. Kwietnia. Od czasów śmierci Woltera, nie było żadnej, któraby w tej stolicy, wzruszenie tak mocne, i tak powszechne sprawiła, jak śmierć Mirabeau. Będzie uwagą dla potomności: iż żal powszechny, zgon jego otoczył; gdyż obydwie strony, rozdzielające zgromadzenie narodowe, równie nad stratą jego ubolewają. To dowodzi, że uczucie sprawiedliwości, nakoniec wszystkie inne zwycięża; i że Mirabeau posiał prawdzie, w barzo wylokim stopniu, te wielkie przymioty, które nakazują podziwienie ludzi. W samej rzeczy, nikt nie okazał w ciągu rewolucyi Francuzkiej, tak wielkiego, tak stałego, tak znamienitego połączenia siły duszy ze światłem dowcipu, nikt nie miał tyle powagi w zgromadzeniu narodowym, przez swoją wymowę, i przez niechybną pewność swojej przezorności. Temi przymiotami, i n eodmienną w najwyższych zamieszkach przytomnością umysłu, równie jak mocą niezwalczonego rozładku, i szybkością do pojęcia docieczenia prawdy w nazawilskich okolicznościach, znalazł w zgromadzeniu ufność, często bardzo powszechną. Tyle wyższości, a zwłaszcza

tyłe powodzeń, ściągnęły mu wielką nieprzyjaźń. I w istocie, ani obłąkania burzliwej młodości, ani wady istotne w postępach oboistych jego, nie były przyczyną, tej nienawiści tak czynnej, i tak hojnej w oskarżaniu jego. Te wady nie dozwoliły mu wprowadzić, zupełnego szacunku u ludzi pocziwych; ale też nie ludzie pocziwi, z zapaloną złością o nim rozprawiali. Dostyc im było na tym, iż w duszy odmawiali mu hold, jedynie cnocie powinny; ale razem wieńczyli jego powodzenia, zachęcali jego przymioty, jego męstwo, które się stały tak pożytecznymi dla polspolitey rzeczy; żądali od niego dobra narodu, a w tym względzie nadzieje ich, nigdy omylone nie były. Pamiętno jest, z jaką siłą mówił przed kilką czasami w zgromadzeniu nar. iż poświęcił życie swoje, na walczenie przeciwko tyranii, ale że równie i bez ustanku, miał ściągać buntowników, w jakiegokolwiek by partyi znajdowali się. Te słowa, które tak straszne wrażenie uczyniły na małej liczbie osób, do których ściągały się, i które dały tak wielkie nadzieje dobrym obywatelom, równym nieprzyjaciółom despotyzmu jak rozwiózłości; te słowa, były prawdziwym wyrazem, sposobu myślenia jego. Był przekonany, i wyrzekł to nieraz, z całą żywością dowcipu i siłą rozładku swojego; „iż niemożna, bez podania wolności na niebezpieczeństwo, stanowiąc konstytucją przez, też same sposoby, które służyły, do zdziałania rewolucyi. „Przyznawał: iż *wzruszenie* było nieuchronnie potrzebne dla „obalenia; ale że trzeba *spoczynku, usnosc i pokoju* dla budowania.” Lecz garstka nieprzyjaciół jego, nie zdołała nigdy omylić zupełnie mniemania powszechnego o nim. Kiedy pod czas roztrząsania o prawie czynienia wojny i pokoju, chciało na niego oburzyć polspolstwo, i rozrzucono w Paryżu, i u drzwi zgromadzenia paszkwil pod tytułem: *szkaradna zdrada hrabiego de Mirabeau odkryta*; daleki od bojaźni, sam wśród zgromadzenia donosił śmiało o tych czarnych podstępach, i o burzycielach dobrze mu znanych, którzy je knowali; mówił z spokojną odwagą; *ah! wiedziałem dobrze, i pamiętam zawsze, że tylko krok jeden był od kapitolu do skały Tarpejskiej.* W ten czas była najbardziej zawzięta na niego nienawiść tych, których rozpędział przewrotne zamyśły: ale ta, niezdolała nigdy, ani ustraszyc, ani wstrzymać jego zapalu. I taka jest potęga przywiązana do rzadkich przymiotów, takie jest zaufanie, które w nich pokładają narody; że, gdyby wierzyć chciało teraz żalom powszechnym, losy mocarstwa *Francuskiego*, mnię stałyby się pewne, dla tego, że jednego człowieka, dla tego że *Mirabeau* już niema.

Zycie jego, pełne było nadzwyczajnych przypadków i czynów; ale w każdej okoliczności, okazywał duszę zahartowaną przeciwko ciofom niedoli, i oddychającą wolności powietrzem. Nie miał jeszcze lat 20. kiedy po płochym zdarzeniu, błąkał się w *Hollandyi*; a już tam drukował dzieło przeciwko despotyzmowi. — Poźniej wtrącony w więzienia krajowe, tworzył w nich wymowną swą księgę, przeciwko *lettres de cachet*, i tym sposobem czynił niewolę swoją użyteczną wolności narodów. Pismo jego przeciw ustanowieniu orderu *Cincinnatus* w *Ameryce*, pochodziło z umyśłu głęboko przeświadczonego, o niebezpieczeństwie wolności powszechny, kiedy ta przypuszcza różnice osobiste. Nie zapomną się nigdy mowy jego, miane w *Prowancyi*, przed zbiorem ciała prawodawczego; ani liczne głosy w zgromadzeniu narodowym; a między niemi adreśy zgromadzenia, do obywatelów, względem kontrybucyi powszechny; i w początkach adreś do Króla, na odciagnięcia wojska; które, będą zawsze wzorami wymowy dobitnej i czuley. — Mogły znajdować się geniusze, bardziej twórcze; ale nikt nie użył wymowy, tak dzielnej, na przeistoczenie w prawa wyśkokich myśli filozofii; a ten, nazywając się ze wszystkich

znanych na ziemi przymiotów, okazał się w nim, pośród rewolucyi mocarstwa, przyzwyczajonego dawać wzory *Europie*. Jednak umarł! we 42. roku: nie skosztowałszy owoców tej rewolucyi, które będą tak słodkie, dla wszystkich przyjaciół wolności; a które byłyby tak chlubnymi dla niego! Umarł! niemogąc nawet być przytomnym, i pomagać jeszcze zakończeniu konstytucyi. Widzieć jej koniec, byłoby dla niego całkowitą słodyczą. Ale zaślugując się w kraju swoim, tyle dla całej ludzkości zaczął, sprawił, i odkrył dobrodziejstw, że gdzie tylko znajdują się wolne narody, każdy z nich powinien kilka kwiatków rzucić na jego mogile.

Gdy na sefssyi dnia 2. Kwietnia, prezydent oznaymił żalownie w zgromadzeniu, śmierci jego nowinę, i gdy *P. Barrere de Vieuzac* wniosł: ażeby deputacya od zgromadzenia towarzyszyła jego pogrzebnemu obchodowi; jęk powszechny ze wszystkich stron izby dał się słyszeć. „*Poydziemy wszyscy*,” ta była jedyna, i jednogłosna odpowiedź. Przypominając sobie, rzekł *P. (książe) de Liancourt*, słowa, które „mi ten wielki człowiek, jedną swą mowę zakończył; *Przysięgam*, mówił, *ściągać i walczyć buntowników, w jakiegokolwiek partyi mogliby się znajdować.* Do nas, do wszystkich dobrych obywatelów należy wypełnić tę przysięgę; połączyć się wszystkim przy konstytucyi, i polspolitey rzeczy.” — *P. Taleyrand Perigord*, przeszły biskup *d'Autun*, wezwany przez *P. Boissy d'Anglas*, ażeby czytał mowę, złożoną w ręce jego przez *Mirabeau*, o sukcesyach i testamentach, rzekł: „Byłem wczoray w wieczor u *P. de Mirabeau*. Rozpacz i żal, otaczały śmiertelne łóżce jego. Śmierć już się okazywała w całej swojej postaci. Wszystko przerażała, prócz duszy przyjaciela mego. W tych ostatnich chwilach, był jeszcze człowiekiem powszechnym. Dowiedziawszy się jakie było zatrudnienie zgromadzenia; porucił mi dzieło, które słyseć będziecie. Każdy okłask, który mu dacie, przypomni nam, jaki łup niezmierny śmierć opasowała. *Pisarz* tego dzieła już nie żyje! ale słysząc one, będziecie towarzyszyć prawie duchom jego ostatnim.” — W czytaniu tego dzieła, myśli wysokie, obszerne rozbierania, nieustannie wzniecały żywe, tak pokłaski, jak i żale. Tym bardziej uderzało, że *Mirabeau*, właśnie przed zgonem swoim odmalował w tym dziele całą żywością pędzla swojego, i tym omamieniem kolorów, które tak znamienicie umiał rozprowadzać, próżność rzeczy ludzkich, i dziką żądzę: *ażeby człowiek, wychodząc, jeżeli tak rzecz można, z granic przyrodzenia, chciał zostawiać wolę, kiedy już żadnej niema, trwał jeszcze, kiedy już nie jest, tylko czczym nazwiskiem; i nadawać bezistności, prawa jestestwa.*

Z Paryża d. 8. Kwietnia. Zgromadzenie narodowe, czyli Sejm Francuski

Na sefssyi dnia 4. Kwietnia. Zgromadzenie uchwała następujący dekret. I. Nowy kościół *śtey Genewy*, będzie poświęcony na skład popiołów wielkich ludzi, którzy od daty rewolucyi będą zaśluzonemi w oyczyźnie. II. Samo tylko ciało prawodawcze będzie sądzić, którym ludziom ta zaleta ma służyć. III. *Honorat Riquetti Mirabeau*, godnym jest tego honoru. IV. Odtąd prawodawstwo nie będzie mogło przyznawać tej zalety, żadnemu zmarłemu członkowi swemu; to prawo sądenia i przyznawania, należyć ma do prawodawstwa następującego. V. Excepcye dla niektórych wielkich ludzi, zmarłych przed rewolucyą, przez ciało prawodawcze uczynione zostaną. VI. *Directorium* departamentu paryzkiego, ma spiesznie uporządzić na te przeznaczenie nowy kościół *śtey Genewy*, i każe wyrzeć nad facyatą jego bramy te słowa: *Aux grands hommes, la patrie reconnaissante* (Wielkim ludziom, wdzięczna oyczyzna) VII. Poki zaś

nowy kościół *stei Geneewy* zakończonym nie będzie, ciało *Riquetti Mirabeau* złożone zostanie obok popiołów *Kartezyusza* w starym tej świętej kościele. — Prezydent donosi zgromadzeniu: że kondukt żałobny *Mirabeau*, wyidzie o 4tej godzinie z mieszkania jego, najprzód do kościoła *stei Eustachego*, w którym będzie wystawiony; dalej do starego kościoła *stei Geneewy*. — *P. Broglie* oskarża kardynała *de Rohan*, jako burzyciela spokoyności w *Alzacji*; który, ze stronnikami swemi, nowego biskupa *Strażburskiego* uznawać nie chce; który, zebrał hałastę od 900. do 1000. rabowników, między którymi znajduje się także (vice - hrabia) *Mirabeau*, i inni, na wtargnienie do *Francji* &c. — Zatym uchwalono: że przeciwko kardynałowi *de Rohan* skarga sądowa zanesiona być ma; że jemu, i stronnikom jego, najwyższy sąd narodowy w *Orléans* procesy uczyni; że Król proszony będzie, ażeby wszystkich oskarżonych przytrzymać, i do *Orléans* zaprowadzić kazał. — Na sefii dnia 5. Kwietnia, wniesiono: ażeby kościół *stei Geneewy*, nietylko na groby wielkich ludzi, ale razem na groby Królów przeznaczony został. *P. Buzot* odpowiedział: że to samo z siebie nastąpi, jeżeli Król który, przypadkiem będzie wielkim człowiekiem. — Tegoż dnia na sefii wieczornej: artysta jeden, podaje model wieńca obywatelskiego, otoczonego przez 83 departamentu *Francji*; który, na końcu prawodawstwa, *Ludwikowi XVI.* oddany być ma. Na sefii d. 6. Kwietnia: po długich i żywych sporach, uchwalono następujący pierwszy artykuł, tytułu o ministrach, i odpowiedzialności onych. I. Ciało prawodawcze, może Królowi podawać wszelkie deklaracje, które potrzebnymi sądzi, względem sprawowania się jego ministrów, oraz nawet, oświadczyć mu: iż ci stracili ufność narodu. — Na sefii dnia 7. Kwietnia: Dalsze artykuły o odpowiedzialności ministrów uchwalono. II. Żaden rozkaz królewski, ani żadna deliberacja, uskutecznione być nie mogą, jeżeli na nich nie będzie podpisu ministra, do którego departamentu należą. III. W żadnym przypadku, niemoże, bądź ustny, bądź na piśmie dany, rozkaz królewski, uwolnić ministra od odpowiedzi. IV. Ministrowie, są obowiązani, z postępowania swego, i z wydatków ich administracyi, na żądanie ciała prawodawczego, sprawić się. V. Są w odpowiedzi: 1mo. za wszystkie występki ich, przeciwko bezpieczeństwu narodowemu, i konstytucyi państwa. 2do. za wszelkie naruszenie wolności i własności osobistej. 3tio. za wszelkie użycie publicznego grosza. VI. Wykroczenia ministrów, rzeczone na nich nadgrodenia i kary, mają być ustanowione pod tytułem kar. — Daley uchwalono: I. iż członki zgromadzenia narodowego, legislatur, Trybunału kassacyi, najwyższego sądu narodowego, i wielcy sędziowie przysięgli, nie mogą od władzy wykonawczej, i jej namiestników, ani pensyi, ani zapłat, ani nadgrody, ani urzędów, ani żadnego polecenia odbierać, poki cztery lata, po zakończeniu ich urzędowania nie upłyną. II. A członki zgromadzenia narodowego i przyszłych legislatur, nie tylko dla siebie, ale ani dla krewnych i przyjaciół swoich, nie będą mogli u władzy wykonawczej i jej namiestników, o urzędy lub nadgrody starać się. Deputacya konstytucyjna, ma wyznaczyć kary na tych, którzy przeciwko temu prawu wykroczą. — Czytano także plantę przez *PP. Lameth* i *Pythion* podaną, podług której mają być wymierzone kary na wykraczających ministrów. — Korrespondencya z nieprzyjaciółami oyczyzny, *sprawienie wojny zaczepney z obcym narodem*, zdradzenie sekretów krajowych, działanie przeciwko ustawom prawodawstwa, występki przeciwko konstytucyi, śmiercią karane być mają. Minister, któryby obywatela bez rozkazu policyi więzić kazał, skarb rabował, listy na pocztach otwierał &c. na galery osądzony będzie. Tę plantę drukować kazano. — Naostatek czytano list od Pana *Mont-*

morin, w którym się usprawiedliwia z rozmaitych zarzutów, jemu uczynionych, zwłaszcza: iż *P. Gouvernet*, naznaczony za posła do *Hollandyi*, jest członkiem klubu monarchicznego. Mówi, że wszyscy ministrowie, świeżo wyznaczeni, są ludźmi oświeconymi, i patryotycznymi obywatelami &c. — Tegoż dnia na sefii wieczornej, doniesiono: że w *Rouen* także teatru pozamykano, gdy nadeszła wiadomość o śmierci *Mirabeau*. W *Orléans* i *Strażburgu*, też samo uczyniono.

Dnia 4. Kwietnia, *Mirabeau* został pochowany z niesłychanym dotąd obchodem. Więcej czterech kroć sto tysięcy ludzi, żałobnie trunę jego otaczało; szanowne i głębokie milczenie panowało w tym tłumie; a żal narodu, był na wszystkich twarzach wyryty. Dywizya kawaleryi, otwierająca kondukt; za nią 12,000. gwardyi narodowej, zwycięzcy *Bastylii*, liczna deputacya od inwalidów, i od szwajcarów gwardyi królewskiej; dalej poruszająca muzyka, której towarzyszyły przygłuszone waltornie; cztery tysiące obywateli ubranych w kiry żałobne; duchowieństwo; nakoniec trunna. — Ta, niesiona była przez 16, coraz odmieniających się grenadyerów, tego batalionu, który zmarły kommanderował; na niej jego chorągiew rozwinięta, po niej wieniec obywatelski otoczony przez tenże batalion z bronią odwróconą do ziemi; czterech deputowanych niosło całun pogrzebny. Potym szło całe zgromadzenie narodowe mając na czele prezydenta; ministrowie Króla, (wyjąwszy ministra wojny, który był chory) a strażnik pieczęci, ubrany w długą swą szatę. Następowali: departament *Paryżki*, urząd municypalny, elektorowie, trybunały, i sędziowie, deputacye od 48. sekcyi, i klub *Jakobinów*. Zamykały kondukt, deputacye od 60. batalionów gwardyi narodowych, a za nimi gminy nieprzeliczone. Tak szedł ten niezmierny kondukt cicho i porządnie, od ulicy *Mirabeau*, aż do kościoła *stei Eustachego*. Krok jego powolny, stał się jeszcze bardziej żałobnym; kiedy noc zapadła, i kiedy w ciemnościach usłyszano muzykę przeciągniętą, której głosy od czasu do czasu, wydawane były, przez narzędzie naśladujące jęk dzwonów. We środku kościoła, i pod czas obrządków, gwardye narodowe, wystrzelili z broni swoich, powitaniem wojennym: i taki był skutek odgłosów powtarzanych i odbijanych o sklepienia kościoła: iż zdawało się, że sam kościół już miał zapadać na trunę. Ten kościół religii, był razem w tej chwili kościołem oyczyzny: gdzie *P. Cerutti*, wyznaczony na to przez sekcyę *Paryżkie*, miał mowę żałobną i obywatelską, w której wystawiając geniusz *Mirabeau*, jako rewolucyjny i konstytucyjny, oddał mu pod temi dwoma rozdziałami, hołdy całego *Francuzkiego* narodu. Po czym trunna wyniesiona do kościoła *stei Geneewy*, i tam przy popiołach *Kartezyusza* złożona; gdzie poty zostanie, poki nowy kościół skończony nie będzie, w którym na ten czas, *Mirabeau*, *Corneille*, *Racine*, *Fénelon*, *Moliere*, *Montesquieu*, *Voltaire*, *Rousseau* razem spoczywać mają. Ten kondukt zaczął się o godzinie wpół do piątej, a dopiero wpół do pierwszej po północy zakończony został.

Na rozkaz Króla *Sardyńskiego*, musieli wszyscy *Francuzcy* emigranci, wyjechać z *Chambery*, wyjąwszy *P. xżnę de Conti*, i przeszłego arcybiskupa *Paryżkiego*. — W Niedzielę nastąpiła konsekracya 15. nowych biskupów w naszym katedralnym kościele. — Summa spalonych asygnatów wynosi już 52. miliony liwrow. — Zgromadzenie narodowe, wyznaczyło na miejsce *Mirabeau*, do deputacyi dyplomatycznej biskupa *d'Autun*. — Mówią, że *Sorbona* oświeciła się przeciwko cywilney konstytucyi duchowieństwa, i nowemu biskupowi *Paryża*.